

Sygn. akt: XIV C 1968/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Samosiuk

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2022 r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. M. (1)

przeciwko D. M.

o ochronę naruszonego posiadania

1. Oddała powództwo,
2. Zasądza od powódki na rzecz pozwanej 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

SSR Anna Samosiuk

XIV C 1968/20

UZASADNIENIE

Powódka K. M. (1) w pozwie przeciwko D. M. wniosła o przywrócenie posiadania lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w B. przy ul. (...), poprzez nakazanie wydania przez pozwaną kluczy do tego mieszkania oraz udostępnienie lokalu do korzystania powódce, a także zakazanie naruszania posiadania w przyszłości. Ponadto powódka wniosła o obciążenie pozwanej kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 7 listopada 2020r. pozwana dokonała bezprawnej eksmisji jej osoby z przedmiotowego lokalu, poprzez zmianę zamków od drzwi oraz wystawienie z mieszkania jej rzeczy osobistych. Lokal ten stanowił dom rodzinny powódki od 1984 roku i jej zdaniem została ona pozbawiona jego posiadania w sposób bezprawny. Ponadto wskazała, że od dnia zdarzenia pozwana odmawia wszelkiego kontaktu z powódką.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że jest właścicielką lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) i do dnia 7 listopada 2020r. zamieszkiwała wspólnie z córką. Pozwana podniosła, że to zachowanie córki noszące znamiona znęcania psychicznego przyczyniło się do incydentu jaki miał miejsce w dniu 7 listopada 2020r., gdy pod wpływem emocji dokonała opróżnienia lokalu z rzeczy osobistych powódki oraz wymiany zamków w drzwiach wejściowych. Decyzja dotycząca takiego zachowania podyktowana była obawą o zdrowie i życie pozwanej. Ponadto wskazała, że powódka zamieszkiwała w spornym lokalu wbrew woli pozwanej, która wielokrotnie namawiała powódkę do jego opuszczenia.

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwana D. M. jest właścicielką lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w B. przy ul. (...). Do dnia 7 listopada 2020r. zamieszkiwała wspólnie z córką K. M. (1).

okoliczności bezsporne,

Strony prowadziły wspólne gospodarstwo domowe do 7 listopada 2020r. Pozwana wykonywała zawód salowej i osiągała średni dochód ok 2 500 zł. W związku z osiągniętym wiekiem, planowała przejście na emeryturę.

Powódka tytuł naukowy doktora nauk prawnych. W okresie, gdy strony zamieszkiwały wspólnie, poświęcała czas na realizację kariery naukowej. Ukończyła różne kierunki studiów, w tym studia doktoranckie z zakresu nauk prawnych. Obecnie jest osobą samodzielną. Wykonuje ona zawód nauczyciela akademickiego i uzyskuje dochód ok 2 800 zł netto miesięcznie.

Powódka jest jedynym dzieckiem pozwanej. Gdy powódka miała 9 lat jej rodzice się rozwiedli. Od tego czasu była wychowywana przez matkę. Ojciec powódki zmarł w 1998r. Pozwana zadbała o wychowanie i wykształcenie córki. Pozwana dokonała m.in. poręczenia wekslowego na kredyt studencki jaki zaciągnęła powódka w 2005 roku.

O silnych więzach gospodarczych stron świadczy m.in. fakt że strony posiadały wspólne konto bankowe, którym administrowała powódka oraz wspólną skrytkę pocztową. Powódka dokonywała opłat za mieszkanie oraz zajmowała się sprawami urzędowymi. Pozwana utrzymywała gospodarstwo domowe, wykonując pracę zarobkową.

D. ód : Umowa z dnia 9 grudnia 2005r. nr 71- (...) (k.228-231), przesłuchanie K. M. (1) jako powódki (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284), przesłuchanie D. M. jako pozwanej (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284)

Do 2013 roku relacje pomiędzy stronami były poprawne. Od czasu podjęcia przez powódkę studiów doktoranckich uległy one pogorszeniu. Nasilenie konfliktów miało miejsce po 2016r. Wtedy pomiędzy stronami zaczęło dochodzić do częstych kłótni. Konflikt pomiędzy stronami miał różne podłoża. Główną przyczyną sporów był brak samodzielności powódki, która poświęcając się karierze naukowej, nie wykonywała pracy zarobkowej i nie łożyła na wspólne gospodarstwo. Ponadto kłótnie dotyczyły spraw życia codziennego. Pozwana zarzucała powódce, że ta utrudnia jej odpoczynek w godzinach nocnych, którego potrzeba wynikała z 12-godzinnego systemu pracy. Powódka natomiast zarzucała pozwanej brak samodzielności np. przejawiający się nieumiejętnością dokonywania transakcji płatniczych za pośrednictwem bankowości elektronicznej oraz załatwiania spraw urzędowych.

D. ód : przesłuchanie K. M. (1) jako powódki (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284), przesłuchanie D. M. jako pozwanej (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284)

W domu stron dochodziło do interwencji policji. Od marca 2019r. do grudnia 2020r. Komisariat Policji B.-Ś. odnotował 12 interwencji w mieszkaniu przy ul. (...) w B.. 8-krotnie zgłoszeń dokonywała D. M., 3-krotnie K. M. (1), w jednym przypadku nie ustalono danych osoby zgłaszającej. Większość z interwencji zgłaszanych przez pozwaną miała miejsce w godzinach nocnych. Jedno ze zdarzeń zgłoszonych przez powódkę dotyczyło awantury, do której doszło w dniu 27 października 2020r., pozostałe dwa związane były z incydentem jaki miał miejsce w dniu 7 listopada 2020r.

W dniu 30 października 2016r. pozwana zgłosiła się do Dyżurnego KP B.-Ś. oświadczając o istniejącym problemie w relacjach córki z matką, w szczególności dotyczących zachowania K. M. (1) polegających na wszczynaniu awantur oraz stosowaniu wyzwisk, w tym kierowaniu przez powódkę w stronę pozwanej słów wulgarnych. Podczas awantur incydentalnie dochodziło do stosowania przez powódkę przemocy fizycznej wobec pozwanej.

W dniu 14 listopada 2019r. pozwana zgłosiła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez K. M. (1). Podczas przesłuchania zeznała, że została przez powódkę uderzona w twarz otwartą ręką, co skutkowało zniszczeniem

okularów. Ponadto została przez powódkę podrapana, a wcześniej oblana przez nią zimną wodą z kubka. Podczas oględzin u pozwanej stwierdzono, że posiada ona widoczne zadrapania w okolicy nosa, po lewej i prawej jego stronie w postaci czerwonych pionowych linii. Ponadto zauważono zadrapania na prawej ręce w okolicy nadgarstka i niewielkie linie na dekolcie po prawej stronie. Postępowanie zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Od 24 listopada 2016r. wszczęto procedurę Niebieskiej Karty. W związku z odmową współpracy ze strony stron procedura zakończyła się 24 lutego 2017r. wydaniem rozstrzygnięcia o braku zasadności podejmowania działań. Ponownie procedurę wszczęto w listopadzie 2019r, w wyniku zgłoszenia z dnia 14 listopada 2019r. Procedurę zakończono w dniu 17 marca 2020r. w związku z brakiem podstaw do podejmowania działań. Bierna postawa pozwanej podczas postępowań uzasadniana była strachem przed powódką oraz wiarą w to, że jej relacje z córką ulegną poprawie.

Dowód: Pismo KP B.-Ś. z dnia 29 czerwca 2021r. – k. 187 akt, Protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie oraz protokół oględzin osoby oraz rzeczy – k. 1-2 oraz 7-16 akt dochodzenia 1 Ds. 2574/2019, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 4 lutego 2020r. k. 104 akt 1 Ds. 2574/2019, notatka urzędowa z dnia 30 października 2016r. wraz z drukiem niebieskiej karty (k.161-165), protokół zakończenia procedury niebieskiej karty z dnia 24 lutego 2017r. (k. 146), druk niebieskiej karty z dnia 14 listopada 2019r. (k. 141-144), protokół zakończenia procedury niebieskiej karty z dnia 17 marca 2020r. (k. 112),

Strony nie utrzymywały bliskich relacji z innymi osobami. Powódka rzadko zapraszała do mieszkania koleżanki. Aby unikać konfliktu z córką często opuszczała lokal. Zdarzało się również, że nocowała poza miejscem zamieszkania np. u koleżanki. Pozwana nie skarżyła się na sytuację jaka panuje w domu innym osobom. Niektórzy sąsiedzi słyszeli awantury w domu stron. Podczas awantur słychać było głównie krzyki powódki.

D. ód : notatka urzędowa z dnia 19 grudnia 2016r. sporządzona przez asp. J. M. (k. 153), zeznania świadka Z. M. (protokół z rozprawy z dnia 27 sierpnia 2021r. – k. 242-243), zeznania świadka R. K. (protokół z rozprawy z dnia 27 sierpnia 2021r. – k. 244-245), przesłuchanie K. M. (1) jako powódki (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284), przesłuchanie D. M. jako pozwanej (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284)

W dniu 7 listopada 2020r. pozwana uniemożliwiła powódce dostęp do lokalu mieszkalnego nr. 35, położonego w B. przy ul. (...). Podczas, gdy powódka była w pracy, dokonała opróżnienia lokalu z rzeczy osobistych powódki poprzez spakowanie ich do worków i wystawienia na klatkę schodową. Ponadto zleciła ślusarzowi wymianę zamków w drzwiach wejściowych do lokalu. Powódka spędziła noc z 7 na 8 listopada 2020r. w mieszkaniu sąsiada – Z. M.. W dniu 4 stycznia 2021r. powódka dokonała zgłoszenia do KP B. Ś. dotyczącego utrudniania korzystania z lokalu mieszkalnego przez D. M.. W Sprawie wszczęto dochodzenie o przestępstwo z art. 191§1a k.k.

D. ód : dokumentacja zdjęciowa (k.8-10), pismo dot. wszczęcia dochodzenia w sprawie L. K. (...) (k. 26), zeznania świadka Z. M. (protokół z rozprawy z dnia 27 sierpnia 2021r. – k. 242-243), zeznania świadka W. M. (1) (protokół z rozprawy z dnia 27 sierpnia 2021r. – k. 243-244), przesłuchanie K. M. (1) jako powódki (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284), przesłuchanie D. M. jako pozwanej (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284)

Powódka jest osobą impulsywną, podczas rozmów przyjmuje postawę dominującą w stosunku do rozmówców, co wynika prawdopodobnie z posiadanego wysokiego poczucia własnej wartości i relatywnego poczucia wyższości związanego z posiadanym wykształceniem. Często reaguje emocjonalnie, co u innych może wywoływać przeświadczenie, że podczas bezpośredniego werbalnego kontaktu z powódką ma się do czynienia z zachowaniami agresywnymi.

Pozwana jest osobą spokojną i zamkniętą w sobie. Podczas awantur domowych również czasami reagowała emocjonalnie i impulsywnie. W relacjach z powódką była stroną zdominowaną. Pozwana nie uzewnętrznia uczuć, nie dzieli się problemami z innymi osobami. W związku z zaistniałą sytuacją zażywała leki uspokajające.

D. ód : nagrania wideo znajdujące się na nośniku elektronicznym załączonym do pisma z 6 lutego 2021r. (k. 19), zeznania świadka R. K. (protokół z rozprawy z dnia 27 sierpnia 2021r. – k. 244-246), notatka służbowa z dnia 19 grudnia 2016r. asp. J. M. (k. 153), notatka służbowa z dnia 19 grudnia 2016r. pracownika socjalnego (k. 154), sprawozdanie z działań Grupy Roboczej w ramach procedury „Niebieskiej kary” z dnia 11 lutego 2020r., (k. 114-115), zaświadczenie Dyrektora (...) Ośrodka (...), (...) (k. 213), korespondencja SMS-owa powódki ze świadkiem R. K. (k. 218-225), przesłuchanie K. M. (1) jako powódki (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284), przesłuchanie D. M. jako pozwanej (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284).

Powódka obecnie wynajmuje mieszkanie udostępnione jej przez uczelnię, na której pracuje. Deklaruje, że jeżeli umowa o pracę z uczelnią zostanie przedłużona, nie przejawia chęci powrotu do wspólnego zamieszkiwania z matką.

Pozwana pozostała w lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) w B.. Mieszka w nim sama. Od kiedy strony nie mieszkają wspólnie jest spokojniejsza. Od 2 listopada 2020r. zgłosiła się na terapię dla osób doświadczających przemoc w rodzinie i systematycznie w niej uczestniczyła.

D. ód : za świadczenie (...) Ośrodka (...), (...), zeznania świadka R. K. (protokół z rozprawy z dnia 27 sierpnia 2021r. – k. 244-246), przesłuchanie K. M. (1) jako powódki (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284), przesłuchanie D. M. jako pozwanej (protokół z rozprawy z dnia 2021r. – k.284).

Sąd zważył, co następuje

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w toku procesu, których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd dał częściowo wiarę zeznaniom świadków. Zeznania świadka Z. M. są uznane za wiarygodne w części dotyczącej zdarzenia z dnia 7 listopada 2020r. Z kolei jego zeznania dotyczące wcześniejszych awantur, do których dochodziło w domu stron nie pokrywają się z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym. Są one sprzeczne nie tylko z załączoną do akt dokumentacją, w szczególności notatkami z interwencji Policji i ustaleniami dokonanymi w ramach prowadzonej procedury (...), w tym notatek sporządzonych przez asp. J. M. i pracownika społecznego K. Z. (k. 153 i 154 akt), z których wynika, że jeden z sąsiadów J. P. często słyszał kłótnie w mieszkaniu stron, podczas których słychać głównie krzyki powódki, ale również nie korespondują z dowodem z przesłuchania stron postępowania.

Zeznania świadków R. K. oraz W. M. (2) są ocenione jako wiarygodne. Świadczenie Ci zeznawali w sposób spójny, a ich zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym.

Podstawę prawnomaterialną powództwa stanowi art. 344 k.c. Zgodnie z jego dyspozycją, przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Zgodnie z art. § 2 tego artykułu roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia.

Bezwzględny zakaz naruszania posiadania określa art. 342 k.c. Odnosi się on zarówno do posiadania samoistnego, jak i zależnego, który nie jest uzależniony od dobrej lub złej wiary posiadacza, ani tego czy posiadanie jest zgodne z prawem czy też nie lub czy zostało nabyte w sposób właściwy czy też wadliwy. Zakaz naruszania posiadania obowiązuje każdego, zarówno uprawnionego, jak i osobę trzecią, co oznacza, że nawet właścicielowi nie wolno samowolnie naruszać posiadania wykonywanego przez inną osobę względem jego rzeczy.

Do przesłanek sądowej ochrony posiadania należą: samowolne naruszenie posiadacza oraz dochodzenie roszczenia w terminie 1 roku od chwili naruszenia. Samowolne naruszenie posiadania polega na bezprawnym wkroczeniu w sferę władztwa faktycznego posiadacza. Kwalifikacja naruszenia jako samowolnego wymaga więc ustalenia, że osoba

dokonyjąca naruszenia nie była do tego upoważniona, tzn. że było ono obiektywnie bezprawne, przy czym zła lub dobra wiara nie ma żadnego znaczenia. Naruszenie posiadania tylko wtedy nie będzie samowolne, gdy istnieje podstawa prawna usprawiedliwiająca wkroczenie w zakres cudzego posiadania. Podstawą taką może być wyraźny przepis prawa, orzeczenie sądowe, decyzja administracyjna, a także zgoda samego posiadacza. W pierwszym rzędzie samowolne naruszenie cudzego posiadania występuje gdy osoba dopuszczająca się naruszenia w ogóle nie ma prawa do jakiegokolwiek ingerencji w sferę cudzego władztwa nad rzeczą. Po wtóre, jest samowolnym naruszeniem cudzego posiadania dokonywane z przekroczeniem granic dozowanej samopomocy „odbieranie swojej rzeczy” posiadaczowi przez osobę uprawnioną z tytułu prawa podmiotowego, bez wykorzystania drogi sądowej. Wreszcie, dopuszcza się samowoli osoba egzekwująca samodzielnie (z ominięciem trybu egzekucji sądowej) zasądzone roszczenie.

Naruszenie posiadania może skutkować utratą przez posiadacza władztwa nad rzeczą lub zakłócenia posiadania stanowiącego wtargnięciem w sferę cudzego posiadania, jednakże niepozbawiające posiadacza władztwa nad rzeczą. W przypadku naruszenia posiadania przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i zaniechanie naruszeń. Celem restytucyjnego roszczenia posesoryjnego jest przywrócenie posiadaczowi władztwa nad rzeczą w dotychczasowym rozmiarze. Zmierza ono do usunięcia zmian dokonywanych przez naruszającego cudze posiadanie, jeśli takie zmiany powodują stan trwałego naruszenia posiadania. Posiadaczowi dotkniętemu naruszeniem lecz niepozbawionym faktycznego władztwa nad rzeczą przysługuje też roszczenie o zaniechanie naruszeń w przyszłości. Jest ono uzasadnione w razie realnego zagrożenia dalszymi naruszeniami.

Zakres kognicji sądu w sprawach o naruszenie posiadania wyznaczony został przepisem art. 478 k.p.c. Zgodnie z jego treścią w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa nią dobrej wiary pozwanego. Ż. przywrócenia naruszonego posiadania nie jest żądaniem skierowanym do prawa, lecz dotyczy stanu faktycznego. Nie zmierza ono do pozbawienia naruszcyciela prawa posiadania rzeczy, lecz do odzyskania przez posiadacza rzeczy faktycznego władztwa nad rzeczą w związku z samowolą uprawnionego w realizowaniu przysługującym mu prawa do rzeczy. W tym miejscu wskazać należy, że judykatura uznaje za dopuszczalne badanie roszczenia o przywrócenie posiadania z punktu widzenia zgodności z zasadami współżycia społecznego, przy czym ocena taka znajduje uzasadnienie jedynie w wyjątkowych okolicznościach (por. uchwała SN z dnia 7 grudnia 1970r. w sprawie III CZP 75/70, orzeczenie SN z dnia 5 maja 1953r. w sprawie I C 252/53, wyrok SN z dnia 28 lipca 1970r. w sprawie III CRN 172/70 i wyrok SN z dnia 6 maja 1974r. w sprawie III CRN 79/74).

Zatem w przedmiotowej sprawie rozstrzygnięcia wymagało ustalenie: czy powódka zajmowała (była w posiadaniu) sporny lokal w dniu zdarzenia tj. 7 listopada 2020r., czy zdarzenie to stanowiło naruszenie posiadania, a jeśli tak to czy nastąpiło to w sposób bezprawny, a także czy roszczenie posesoryjne zawarte w żądaniu pozwu nie uchybiło terminowi wskazanemu w art. 344 § 2 k.c. oraz czy roszczenie powódki jest zasadne i zgodne z zasadami współżycia społecznego w świetle stawianych przez strony zarzutów i ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że pomiędzy stronami bezspornym był fakt, że w dniu zdarzenia tj. 7 listopada 2020r. powódka była w posiadaniu lokalu mieszkalnego nr. 35, położonego w B. przy ul. (...), będącego własnością pozwanej. Powódka do dnia zdarzenia zamieszkiwała w przedmiotowym lokalu, który stanowił dla niej centrum życiowe. W dniu zdarzenia, na skutek działań pozwanej niewątpliwie doszło do pozbawienia powódki posiadania tego lokalu. Pozwana opróżniła bowiem lokal z rzeczy osobistych powódki oraz dokonała wymiany zamków w drzwiach wejściowych do lokalu. Odmówiła też wpuszczenia powódki do mieszkania, uniemożliwiając jej w ten sposób dalsze zamieszkiwanie w tym lokalu. W tym stanie uznać należało, że w dniu 7 listopada 2020r. doszło do naruszenia posiadania, poprzez pozbawienie powódki faktycznego władztwa nad rzeczą i naruszenie to miało charakter bezprawny.

Również termin określony w art. 344 § 2 k.c. nie został uchybiony. Zdarzenie miało miejsce w dniu 7 listopada 2020r., zaś powództwo w sprawie zostało wytoczone w dniu 17 listopada 2020r. (data prezentaty na pierwszej stronie pozwu). Uznać zatem należało, że roczny termin zawity został zachowany.

Kluczowa dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy była ocena zgodności przywrócenia posiadania z zasadami współżycia społecznego. W ocenie Sądu realizację prawa powódki do przywrócenia posiadania lokalu, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, uznać należy za niezgodną z zasadami współżycia społecznego, a w związku z powyższym za nieskuteczną. Należy bowiem zwrócić uwagę na szczególne okoliczności, w jakich doszło do pozbawienia powódki posiadania lokalu.

Działania pozwanej podyktowane były ochroną własnego zdrowia i życia. Relacje jakie istniały pomiędzy stronami zdeterminowane były zdarzeniami z przeszłości tj. rozwodem pozwanej z ojcem biologicznym powódki oraz śmiercią ojca powódki, w wyniku których pozwana samodzielnie wychowywała córkę. Przez bardzo długi okres czasu relacje pomiędzy stronami były pozytywne. Strony wzajemnie się wspierały. Pozwana wykonywała pracę zarobkową i utrzymywała ekonomicznie córkę przez czas trwania jej edukacji, w tym również z dorosłym życiu, tworząc jej warunki umożliwiające realizację kariery naukowej. Powódka z kolei, jako osoba asertywna, odpowiadała za sprawy administracyjne, dokonywała przelewów opłat za mieszkania oraz załatwiała sprawy urzędowe.

Od 2013r. pomiędzy stronami zaczęło dochodzić do kłótni i nieporozumień, które nasiliły się po 2016r. Z czasem doszło do eskalacji konfliktu. W mieszkaniu stron dochodziło do interwencji Policji, Ponadto w związku ze zgłoszeniami pozwanej, dwukrotnie w wszczynano procedurę „Niebieskiej karty”. Główną przyczyną sporów był brak samodzielności powódki, która poświęcając się karierze naukowej, nie wykonywała pracy zarobkowej i nie łożyła na wspólne gospodarstwo oraz to, że powódka zarzucała pozwanej brak samodzielności np. przejawiający się nieumiejętnością dokonywania transakcji płatniczych za pośrednictwem bankowości elektronicznej oraz załatwiania spraw urzędowych, jednocześnie nie pozwalając pozwanej na przejęcie tych obowiązków.

Incydentalnie kłótnie prowadziły do użycia przez powódkę przemocy fizycznej. Podczas zdarzenia w dniu 14 listopada 2019r. powódka uderzyła pozwaną w twarz otwartą ręką, w wyniku czego doszło do zniszczenia okularów. Ponadto podczas zgłoszenia tego zdarzenia pozwana zeznała, że jest poniżana i ośmieszana przez córkę od kilku lat. Takie zachowania powódki, przejawiające się przyjmowaniem przez nią postawy dominującej, a często agresywnej w rozmowach i świadczące o relatywnym poczuciu własnej wyższości znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym tj. zeznaniach świadka R. K. oraz notatkach urzędowych z dnia 19 grudnia 2016r. sporządzonych przez: pracownika socjalnego i funkcjonariusza policji, wykonujących obowiązki w ramach procedury „Niebieskiej karty” i protokole z działań grupy roboczej w ramach tej procedury z dnia 11 lutego 2020r., a także korespondencji SMS-owej, którą powódka prowadziła ze świadkiem R. K..

Wszczęte w latach 2016 i 2019 procedury „Niebieskiej karty” kończyły się w stwierdzeniu braku zasadności do podejmowania działań w związku z postawą stron. Pozwana wskazała, że jej biernie zachowanie podczas tej procedury zdeterminowane było strachem przed powódką oraz przeświadczeniem o szkodliwości takich działań w stosunku do córki, zwłaszcza w kontekście realizowanej przez powódkę kariery naukowej. Wobec braku dodatkowych dowodów postępowanie w sprawie 1 Ds. (...).2019 zostało umorzone. W uzasadnieniu postanowienia wskazano jednak, że nie można kategorycznie stwierdzić, że nie doszło do zdarzeń wyczerpujących znamiona przestępstwa wskazane w art. 207 § 1 k.k.

Konflikty nasilały się gdy pozwana częściej przebywała w domu, co było spowodowane np. zwolnieniami lekarskimi lub okresowymi przerwami w wykonywaniu pracy. Aby ich uniknąć pozwana często opuszczała mieszkanie. W pogodne dni wychodziła na długie spacer, zdarzało się, że noce spędzała u koleżanki.

Powyższe ustalenia pozwalają stwierdzić, że w domu stron dochodziło do przemocy psychicznej, a incydentalnie do przemocy fizycznej ze strony powódki. Konflikt nasilał się w sytuacji gdy pozwana przebywała częściej w mieszkaniu. Mając na uwadze, że pozwana osiągnęła wiek emerytalny i przypuszczalnie większość przyszłego czasu będzie spędzać w mieszkaniu, w przypadku ponownego wspólnego zamieszkania stron istnieje prawdopodobieństwo dalszej eskalacji konfliktu. Wobec wcześniejszych zdarzeń, zwłaszcza oznak stosowania przemocy fizycznej ze strony powódki, obawy pozwanej o własne zdrowie i życie są w pełni uzasadnione.

Ponadto podkreślić należy, że pozwana już wcześniej namawiała powódkę do opuszczania lokalu i zamieszkania w mieszkaniu należącym do matki pozwanej, które po jej śmierci nie było zamieszkiwane. Wobec odmowy ze strony powódki, pozwana, w związku z nadmiernymi kosztami związanymi z utrzymaniem tego mieszkania, sprzedała je.

Dodatkowo wskazać należy, że powódka jest osobą pełnoletnią i w pełni samodzielną. Posiada wykształcenie oraz cechy osobowości takie jak asertywność i rezerwowość, pozwalające jej samodzielnie żyć i funkcjonować w społeczeństwie. Mieszka obecnie w lokalu udostępnionym przez uczelnię, na której prowadzi zajęcia dydaktyczne. Ponadto podczas zeznań wskazała, że po zmianie miejsca zamieszkania ma spokój i w sytuacji gdy będzie miała zapewniony lokal mieszkalny, nie ma zamiaru wracać do wspólnego zamieszkiwania z matką.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Przepis ten stanowi najważniejszy z przepisów zawierających klauzule generalne. Stanowi on, że treść (granice) wszystkich uprawnień materialnego prawa cywilnego określają nie tylko normy prawne tworzące poszczególne uprawnienia, ale także zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa. Działanie lub zaniechanie formalnie zgodne z treścią prawa podmiotowego, lecz sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie podlega ochronie. Przez zasady współżycia społecznego rozumie się – w myśl dominującego w doktrynie poglądu – oceny moralne wyrażone w postaci uzasadnionych przez te oceny norm postępowania (norm moralnych), regulujących postępowanie jednych osób wobec innych. Ocena moralna to przeżycie polegające na udzieleniu aprobaty lub dezaprobaty jakiemuś czynowi ludzkiemu ze względu na to, w jakim stopniu przyczynia się ono do sprawiedliwego dobra innych ludzi. Natomiast klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa uważana jest za przejaw funkcjonalnego ujmowania praw podmiotowych. Ma ona wyrażać preferencję ustawodawcy dla takiego korzystania z praw podmiotowych, które służy osiągnięciu celów społecznych i ekonomicznych, dla jakich dany typ prawa podmiotowego został powołany. (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2019)

Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiągających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (*summum ius summa iniuria*), niedające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych. Tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych. Z punktu widzenia zasad stosowania art. 5 k.c. nie jest rzeczą obojętną ocena zachowania się podmiotu prawnego pozostającego w konkretnym wypadku pod ochroną prawa. Związana z tym jest zasada "czystych rąk", a to oznacza, że nie może korzystać z ochrony art. 5 k.c. ten kto sam narusza zasady współżycia społecznego. Takie działanie byłoby nadużyciem prawa podmiotowego. Wskazany przepis służy wyłącznie do oceny ludzkich zachowań, nie zaś przepisów, a ściślej skutków prawnych ich stosowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia posiadania, jednakże roszczenie powódki o przywrócenie posiadania lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...), uznać należało za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i jako nadużycie prawa nie podlegało ono ochronie. Na tej podstawie Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Sąd postanowił obciążyć powódkę kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego w wysokości 287 zł. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 270 zł ustalone na podstawie

§ 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

SSR Anna Samosiuk

sygn.akt II Ca 603/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Janusz Kasnowski (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2022 r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa

K. M. (1) przeciwko

D. M.

o ochronę naruszonego posiadania

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 31 marca

2022r. w sprawie o sygn. XIV C 1968/20

orzeka:

1/ oddala apelację;

II/ zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 160 zł (sto sześćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Janusz Kasnowski

II Ca 603/22

UZASADNIENIE

Powódka K. M. (1) w pozwie przeciwko D. M. wniosła o nakazanie pozwanej przywrócenia posiadania lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w B. przy ul. (...), poprzez nakazanie wydania przez pozwaną kluczy do tego mieszkania oraz udostępnienie lokalu do korzystania, a także zakazanie naruszania posiadania w przyszłości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 marca 2022 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie XIV C 1968/20:

1/ oddalił powództwo;

2/ zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 287 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana D. M. jest właścicielką lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w B. przy ul. (...). Do dnia 7 listopada 2020 r. zamieszkiwała wspólnie z powódką - córką K. M. (1). Do 2013 roku relacje między stronami były poprawne. Od czasu podjęcia przez powódkę studiów doktoranckich uległy pogorszeniu. Nasilenie konfliktów miało miejsce po 2016 r. Zaczęło dochodzić do częstych kłótni na różnym podłożu. Główną przyczyną sporów - jak ustalił Sąd Rejonowy - był brak samodzielności powódki, która poświęcając się karierze naukowej, nie wykonywała pracy zarobkowej i nie łożyła na wspólne gospodarstwo. Kłótnie dotyczyły też spraw życia codziennego. Pozwana zarzucała powódce, że ta utrudnia jej odpoczynek w godzinach nocnych, którego potrzeba wynikała z 12-godzinnego systemu pracy. Powódka natomiast zarzucała pozwanej brak samodzielności przejawiający się nieumiejętnością dokonywania transakcji płatniczych za pośrednictwem bankowości elektronicznej oraz załatwiania spraw urzędowych. W domu stron dochodziło do interwencji policji. Od marca 2019 r. do grudnia 2020 r. Komisariat Policji B.-Ś. odnotował 12 interwencji w mieszkaniu przy ul. (...) w B.. Jedno ze zdarzeń zgłoszonych przez powódkę dotyczyło awantury, do której doszło w dniu 27 października 2020r., pozostałe dwa związane były z incydentem jaki miał miejsce w dniu 7 listopada 2020 r. Podczas awantur incydentalnie dochodziło do stosowania przez powódkę przemocy fizycznej wobec pozwanej. W dniu 14 listopada 2019 r. pozwana zgłosiła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez K.

M.. Podczas przesłuchania zeznała, że została przez powódkę uderzona w twarz otwartą ręką, co skutkowało zniszczeniem okularów. Ponadto została przez powódkę podrapana, a wcześniej oblana przez nią zimną wodą z kubka. Podczas oględzin u pozwanej stwierdzono, że posiada ona widoczne zadrapania w okolicy nosa, po lewej i prawej jego stronie. Ponadto zauważono zadrapania na prawej ręce w okolicy nadgarstka i niewielkie linie na dekolcie po prawej stronie. Postępowanie zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

W ustaleniach Sąd Rejonowy wskazał również, że od 24 listopada 2016 r. wszczęto procedurę Niebieskiej Karty. W związku z odmową współpracy ze strony stron procedura zakończyła się 24 lutego 2017 r. wydaniem rozstrzygnięcia o braku zasadności podejmowania działań. Ponownie procedurę wszczęto w listopadzie 2019 r., w wyniku zgłoszenia z dnia 14 listopada 2019 r. Procedurę zakończono w dniu 17 marca 2020 r. w związku z brakiem podstaw do podejmowania działań. Bierna postawa pozwanej podczas postępowań uzasadniana była strachem przed powódką oraz wiarą w to, że jej relacje z córką ulegną poprawie.

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że w dniu 7 listopada 2020 r. pozwana uniemożliwiła powódce! dostęp do lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...). Gdy powódka była w pracy, pozwana dokonała opróżnienia lokalu z rzeczy osobistych powódki poprzez spakowanie ich do worków i wystawienia na klatkę schodową. Ponadto zleciła ślusarzowi wymianę zamków w drzwiach wejściowych do lokalu. W dniu 4 stycznia 2021 r. powódka dokonała zgłoszenia w KP B. Ś., że pozwana D. M. utrudnia jej korzystanie z lokalu mieszkalnego.

Powódka obecnie wynajmuje mieszkanie udostępnione jej przez uczelnię, na której pracuje. Deklaruje, że jeżeli umowa o pracę z uczelnią zostanie przedłużona, to nie zamierza powrócić do wspólnego zamieszkiwania z matką. Pozwana pozostała w lokalu mieszkalnym położonym przy ul. (...) w B.. Od 2 listopada 2020 r. zgłosiła się na terapię dla osób doświadczających przemocy w rodzinie i systematycznie w niej uczestniczyła.

W ramach oceny prawej tych ustaleń Sąd Rejonowy w istocie stwierdził, że powódka nie może skutecznie domagać się przywrócenia naruszonego posiadania w ramach treści art.344 § 1 kc. Wskazał, co prawda, że w postępowaniu o przywrócenie naruszonego posiadania Sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego (jak stanowi art.478 kpc), ale - w okolicznościach faktycznych tej konkretnej sprawy - nie może domagać się ochrony prawnej ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego . Strony od lat pozostają w konflikcie, także za sprawą niewłaściwych zachowań powódki (córkę), które Sąd szerzej opisał, co w jego ocenie przemawia przeciw udzieleniu powódce ochrony posiadania Dlatego powództwo K. M. (1) oddalił, jako nieuzasadnione. O kosztach postępowania orzekł po myśli art.98 § 1 i 3 kpc.

W apelacji wyroku powódka K. M. (1) domagała się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Apelująca zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 5 kc polegające na jego niewłaściwym, ponieważ dokonany z naruszeniem zasady „czystych rąk” zastosowaniu w sytuacji, gdy strona pozwana zmierzająca do uzyskania ochrony na podstawie art. 5 k.c. sama, będąc stroną konfliktu, dopuściła się wobec powódki zachowań naruszających zasady współżycia społecznego.

W dalszej części apelacji, skarżąca przedstawiła szersze uzasadnienie zarzutu (k. 350-352).

W odpowiedzi na apelację pozwana D. M. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu według norm przypisanych (k. 365-368).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie znajduje uzasadnienia. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, i których apelująca nie kwestionowała. Zatem Sąd Okręgowy przyjął te ustalenia także za podstawę także swego orzeczenia, co dopuszcza art. 387 §2' pkt 1 k.p.c. Podzielił też ocenę prawną tych ustaleń i wniosek końcowy, że w niniejszej sprawie powódka wykazała, iż doszło do naruszenia jej posiadania lokalu, w którym zamieszkiwała wraz z matką (pозwaną), ale nie może skutecznie domagać się udzielenia ochrony prawnej w ramach art.344 § 1 kpc.

Sąd odwoławczy dostrzega, podobnie jak i dostrzegł to Sąd Rejonowy, że zakres kognicji w sprawach o naruszenie posiadania jest wyjątkowo wąski, a to z uwagi na szczególnie charakter tych spraw wynikający z potrzeby niezwłocznego zapewnienia - choć tymczasowego - rozstrzygnięcia Sądu W celu likwidacji zaistniałej samowoli ze strony naruszającego posiadanie, do czasu gdy strony nie uregulują kwestii prawnych w odrębnym postępowaniu (cywilnym czy administracyjnym). W tym postępowaniu, jak stanowi art.478 kpc, Sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. Sąd odwoławczy podziela pogląd, że tak wąski zakres orzekania nie wyłącza, co do zasady, dokonywania oceny żądania powoda, którego posiadanie samowolnie naruszono, pod kątem jego zgodności z zasadami współżycia społecznego (art.5 kc), ale taka ocena musi być wyjątkowo ostrożna. Co do zasady, i tu apelująca słusznie zwraca uwagę, nie może oczekiwać ochrony w ramach zasad współżycia społecznego (art.5 kc) naruszający posiadanie, jeżeli on sam dopuścił się wcześniej niewłaściwych zachowań wobec posiadacza -naruszających zasady współżycia społecznego. Innymi słowy apelująca powódka zmierzała do wykazania, że jeżeli strony pozostają w konflikcie, to nie tylko za sprawą jej zachowań, ale także pozwanej (matki), a w tej sytuacji nie można uznać, że domaganie się przez powódkę K. M. (2) ochrony posesoryjnej stanowi korzystanie z prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art.5 kc).

Pamiętać jednak należy, że przy ocenie roszczenia posesoryjnego konieczne jest uwzględnienie wszystkich istotnych okoliczności występujących w danej sprawie, a te niekiedy będą wymuszały dokonanie odstępstwa od ścisłej zasady, by orzeczenie nie dawało dalszej drogi do eskalowania konfliktu, który nie służy żadnej ze stron, w tym wypadku ani córce, ani matce. Zatem - w okolicznościach faktycznych tej sprawy - zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego ostatecznie odpowiada prawu.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że do 2013 roku relacje pomiędzy stronami były poprawne, jednak od czasu podjęcia przez powódkę studiów doktoranckich uległy one pogorszeniu. Nasilenie konfliktów miało miejsce po 2016 r. Wtedy zaczęło dochodzić do częstych kłótni. W domu stron dochodziło do interwencji policji. Od marca 2019 r. do grudnia 2020 r. Komisariat Policji B.-Ś. odnotował 12 interwencji (ośmiokrotnie zgłoszeń dokonywała pozwana, trzykrotnie powódka, a w jednym przypadku nie ustalono danych osoby zgłaszającej). Podczas awantur incydentalnie dochodziło do stosowania przez powódkę przemocy fizycznej wobec pozwanej. Należy

podkreślić, że powyższe okoliczności oraz zeznania przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków, jak i samych stron udowadniają, że bez wątplenia między matką, a córką istnieje konflikt, a w sytuacji jego eskalacji, stwarza sytuacje niebezpieczne zarówno dla powódki, jak i dla pozwanej. Uwzględniając poziom skonfliktowania stron bliżej opisany w ustaleniach Sądu Rejonowego, nie można liczyć na ich zgodne współzamieszkiwanie w jednej nieruchomości i współdziałanie w sprawach dotyczących dbania o lokal. Od 2 listopada 2020 r. pozwana zgłosiła się na terapię dla osób doświadczających przemocy w rodzinie i systematycznie w niej uczestniczyła. Jest uzasadniona obawa, że ponowne wprowadzenie się powódki do lokalu mieszkalnego pozwanej (matki) zintensyfikowałoby poziom konfliktów między stronami, w toku których mogłyby się pojawić kolejne kłótnie i agresywne zachowania nie służące żadne ze stron.

W tym stanie rzeczy nie bez znaczenia w ocenie pozostaje także fakt, że powódka K. M. (2) jest osobą dorosłą, zdrową, samodzielną, wykształconą (dr prawa) i pracującą. Jak przyznała, obecnie wynajmuje mieszkanie udostępnione jej przez uczelnię, na której pracuje. Zadeklarowała, że jeżeli umowa o pracę z uczelnią zostanie przedłużona, to nie chce powrotu do wspólnego zamieszkiwania z pozwaną (matką). Pozwana od czasu, gdy nie mieszka z powódką, jest spokojniejsza. Prowadzi to do uzasadnionego wniosku, że osobne zamieszkanie służy pozytywnie obu stronom procesu.

Zatem w okolicznościach faktycznych tej konkretnej sprawy, co podkreśla się, gdy brak wspólnego zamieszkiwania służy korzystnie obu stronom, nie rodzi konfliktów, i gdy powódka będąca osobą dorosłą ma zabezpieczony dach nad głową i nie zamierza powrócić do wspólnego mieszkania z pozwaną (matką), za uzasadnione uznać stanowisko Sądu Rejonowego, że jej żądanie udzielenia ochrony posesoryjnej w sposób opisany w pozwie można ocenić - w świetle zasad współżycia społecznego - jako nadużycie prawa (art.5 kc).

Z tych zasadniczych przyczyn i dzielając argumenty przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy oddalił apelację powódki, jako nieuzasadnioną (na podstawie art. 385 kpc). O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, a ich wysokość (160 zł) ustalił zgodnie z § 5 pkt 4 i § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie z 2015 r. poz.1800 ze zm.).